

Ewa Fugowska

Doradca metodyczny ds. bibliotek szkolnych

GOM Gliwice

Pasja. O nauczaniu regionalizmu.

Niewątpliwie, idea nauczania regionalizmu na wszystkich poziomach edukacyjnych, była i jest pożyteczna. Stworzenie kierunków regionalnych w ramach studiów podyplomowych było pomysłem znakomitym. Jednak życie weryfikuje: pomysły, założenia i idee.

Chciałabym opowiedzieć o edukacji regionalnej w oparciu o własne, ponad 10 letnie doświadczenie.

Zainteresowanie tematyką regionalną tkwiło we mnie od zawsze a przyczyny takiego stanu rzeczy są bardzo złożone. Jest to fakt niesłychanie istotny dla moich późniejszych poczynąń. Ukończenie studiów podyplomowych Wiedzy o Regionie na Uniwersytecie Śląskim, było dla mnie okazją do uporządkowania wiedzy, możliwością poznania nowych tematów ora okazją do różnorodnych przedsięwzięć.

To, plus własne odczytanie pozwoliło mi wierzyć, że nauczanie regionalizmu powinno się udać. Jeśli się ma pasję nic nie wydaje się straszne! Uzbrojona byłam również w dwa programy autorskie, napisane jako prace dyplomowe, wraz z koleżanką.

Opis programów:

Przystosowane dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej.

Metoda spiralna: od miejsc najbliższych do najbardziej oddalonych

Pierwsza część programu dotyczyła jedynie Gliwic, druga :Śląska.

Środki dydaktyczne były bardzo zróżnicowane: rozmowy nauczające, wycieczki, lekcje muzealne, prezentacje, projekty.

Właściwie programy te były realizowane w całości tylko przez dwa lata w ramach kółka regionalnego dla uczniów klas IV – VI. Były to lata prawdziwej satysfakcji i radości z pogłębiającej się wiedzy uczniów.

Jednak w następnych latach, zaczęły się trudności. Jaka była ich przyczyna?

Sądzę, że przyczyny były następujące:

Bardzo duża liczba kółek zainteresowań.

Uczestnictwo uczniów w zajęciach dodatkowych (pozaszkolnych) np. angielskim, sportowych itp.

Okazało się, że nie da się już realizować tych programów w całości.

Dokonałam więc weryfikacji własnej pracy, co zaowocowało:

1. Tygodniem Regionalnym (przekształconym później w popołudnie regionalne) . W czasie tygodnia regionalnego w różnej formie pokazywaliśmy historię i współczesność naszego regionu. Był Dzień Węgla, Dzień Gwary, Dzień Chleba, Dzień Współczesności, Dzień Zabytków.

2. Wycieczkami edukacyjnymi: do radiostacji, na stare miasto, szlakami Baildona (rowerowa), do kościołów Św. Bartłomieja.

3. Prezentacjami multimedialnymi (wykorzystywanymi na zastępstwach): Gliwicki przemysł, Miasto w okresie międzywojennym, Gliwickie zabytki, Zielone Gliwice, Gliwickie parki, Gliwickie cmentarze, Średniowieczne Gliwice.

4. Konkursem Gliwice – moje miasto dla szkół podstawowych i Gliwice- moje miasto nad Kłodnicą, dla szkół gimnazjalnych. W konkursie dla podstawówek bierze udział średnio 12-14 szkół, natomiast w gimnazjum konkurs cieszy się znacznie mniejszym powodzeniem.

Uczniowie są zawsze do konkursu bardzo dobrze przygotowani. Jego forma ulegała trzykrotnej zmianie, obecnie ma on postać zadaniową. Jest konkursem drużynowym. Każda Szkoła wystawia 3 osobową drużynę. Przygotowane jest 10 różnych zadań., do wykonania w określonym czasie. Uczniowie zbierają punkty w paszporcie konkursowym.

Jedno z zadań dotyczy wykładu i prezentacji multimedialnej pokazywanej przed konkursem.

Po podjęciu pracy w szkole Gimnazjalnej i średniej, zaczęłam realizować tematykę regionalną w formie 1-2 dniowych projektów.

1. projekt fotograficzny „Zanim będzie zmiana”- zdjęcia obiektów do wyburzenia pod przyszlą trasę średnicową i „Nasza dzielnica”- zdjęcia dzielnicy Robotniczej na terenie której mieści się szkoła. Zdjęcia były prezentowane na wystawie w szkole, w parafii ewangelicko – augsburskiej i w Bibliotece Miejskiej.
2. projekt: sprzątanie cmentarza Hutniczego. Uczniowie porządkowali teren cmentarza, włączając się w akcję rewitalizacji w/w cmentarza, zainicjowaną przez Gliwickie Metamorfozy.

Przed rozpoczęciem projektów młodzież uczestniczyła w wykładzie i prezentacji, w czasie których zapoznała się z tematem projektów.

Szpeciallynie grupa, która robiła zdjęcia wykazywała się dużym zaangażowaniem

Jednak w mam duży niedosyt, bo działaniami tymi była objęta mała liczba uczniów, nie dało się zrealizować wszystkich moich pomysłów ze względu na przeładowany i tak program szkolny. I wiem, że uczniowie, opuszczając szkołę, posiadają zbyt małą wiedze na temat swojego otoczenia.

Dwa lata temu, wspomniana już grupa „Gliwickie metamorfozy” wyszła z pomysłem opracowania serii zeszytów edukacyjnych, tematycznie związanych z naszym miastem.

Zeszyty zostały opracowane przy współpracy gliwickiego ośrodka metodycznego i Muzeum Miejskiego. Nauczyciele uczestniczyli w dydaktycznym opracowaniu zeszytów. Każdy z dziesięciu zeszytów dotyczy innej tematyki:

1. Wprowadzenie
2. Gliwice w wiekach średnich
3. Echa dawnych wojen
4. Rozwój przemysłu
5. Rozwój miasta od XIX wieku
6. Różnorodność wyznań
7. Nauka i życie kulturalne
8. Wybitni ludzie związani z Gliwicami
9. Życie codzienne dawniej. Folklor
10. Przyroda wokół nas

Zeszyty zostały zakupione przez Urząd miejski dla każdej gliwickiej szkoły. Dla nauczycieli zostały dwukrotnie przeprowadzone warsztaty, uczące korzystania z zeszytów i prezentujące ich zalety. Zeszyty mogą być wykorzystane na lekcjach, do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych lub do przygotowywania do konkursów. Oprócz treści dydaktycznych, zawierają obszerną bibliografię i materiał ikonograficzny. Prezentują też propozycje zadań i projektów do przeprowadzenia z uczniami.

W przyszłości mam zamiar wykorzystać do propagowania treści regionalnych platformę edukacyjną, gdzie będzie można udostępnić treści edukacyjne i upowszechnić własne pomysły.

Doświadczenia światowe świadczą o tym, że warto jest znać swoje korzenie, bo w dobie globalizacji świata dają one poczucie własnej wartości i bezpieczeństwa.